



Bruksela, dnia 10 lutego 2009 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 7/2009

Organizacja Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012

Klub Polski w dniu 21 stycznia 2009 roku był poświęcony organizacji piłkarskich Mistrzostw Europy w piłce nożnej EURO 2012. Gośćmi spotkania byli: Minister Sportu i Turystyki **Mirosław Drzewiecki**, prezes PZPN **Grzegorz Lato** wraz z osobami towarzyszącymi a gościem honorowym był wieloletni kapitan reprezentacji polski w piłce nożnej - **Włodzimierz Lubański**. Ponadto w spotkaniu wzięli udział przedstawiciele strony ukraińskiej, m.in. pan **Iwan Fedorenko** – kierownik ukraińskiej Dyrekcji Wykonawczej Euro 2012.

Minister **Drzewiecki** na wstępie powiedział, że po roku od opublikowania pierwszego raportu UEFA w 2007 r., w którym stwierdzono, że „zarówno po stronie polskiej, jak i ukraińskiej nie zrobiono nic, co by przybliżyło te kraje do finału”, opublikowane drugi raport, który okazał się korzystny. „Dzisiaj nie pytamy o to, czy zdążymy, ale czy Polska i Ukraina zorganizują najlepsze w historii mistrzostwa w piłce nożnej”, powiedział minister Drzewiecki. W jego opinii UEFA uwierzyła, że Polska jest na dobrej drodze do sukcesu i po polskiej stronie nie ma żadnych opóźnień. Nawet w niektórych przypadkach wyprzedzono harmonogram, np. w przypadku budowy stadionu narodowego w Warszawie. W opinii ministra „stadion w Warszawie może być gotowy wcześniej i będzie dumą Polski i Polaków. Mało jest podobnych stadionów w Europie”.

Pan **Marcin Herra**, prezes spółki PL2012, która powołana została do przygotowania Euro 2012 w Polsce, podkreślił, że w ocenie UEFA prowadzenie projektu Euro 2012 jest wzorowe. Euro 2012 jest największym projektem infrastrukturalnym. Żadne państwa nie stanęły przed takimi wyzwaniami, przed jakimi stoją Polska i Ukraina. Większość inwestycji w Polsce będzie finansowana z budżetu, a część - ze środków przekazanych przez UE. Pod tym względem Polska jest w bardziej komfortowej sytuacji od Ukrainy, która nie ma dostępu do takich środków z UE. Jeśli chodzi o ilość stadionów, na których będą rozgrywane mistrzostwa, to Polska stoi na stanowisku, że jedynym rozwiązaniem jest sprawiedliwy podział liczby stadionów, na których będą odbywały się mecze, pomiędzy Polskę i Ukrainę, a więc po cztery na kraj.

Prezes **Grzegorz Lato** powiedział, że obecnie problemem jest inwestycja realizowana we Wrocławiu, ponieważ nowa cena z przetargu okazała się o 40% wyższa niż cena,

jaką miasto miało przeznaczyć na budowę. W opinii prezesa Lato „wygląda to na znowę firm budowlanych”. Ponadto prezes Lato podkreślił, że decyzja o organizacji mistrzostw została podjęta na Ukrainie i dlatego te mistrzostwa powinny być organizowane przez dwa państwa. Sześć polskich miast stara się o przydzielenie organizacji meczów, ale w jego opinii cztery miasta w Polsce i cztery na Ukrainie będą miejscami, gdzie odbędą się mistrzostwa. Decyzja o tym, którym miastom zostanie przydzielona organizacja mistrzostw, zostanie podjęta w maju lub w czerwcu br.

Przedstawiciel strony ukraińskiej, **Iwan Fedorenko**, również był optymistą. Stwierdził, że współpraca z Polską układa się bardzo dobrze. Jest nadal wiele rzeczy do zrobienia, ale rząd Ukrainy stara się wszystko realizować o czasie. Powiedział, że „UEFA może grozić i straszyć, ale przecież w historii nie zdarzyło się, żeby komukolwiek odebrano organizację mistrzostw”. W jego opinii, nawet jeśli dwa procent z 300 milionów ludzi przyjedzie na mistrzostwa, wówczas będzie to sześć milionów turystów, co wydaje się dużym wyzwaniem. Testem na przygotowanie Ukrainy do mistrzostw Euro 2012 będzie organizacja turnieju w piłce nożnej dla najmłodszych.

Eurodeputowany **Janusz Onyszkiewicz** (ALDE) spytał o przepustowość przejścia granicznego we Lwowie. Minister Drzewiecki odpowiedział, że ruch przygraniczny będzie inaczej uregulowany. Jako wzorcowy wykorzystany zostanie do tego celu projekt z Klagenfurtu.

Eurodeputowana **Grażyna Staniszevska** (ALDE) powiedziała o problemach na przejściach granicznych i spytała, czy jest rozważane wpuszczenie tanich linii lotniczych na teren Ukrainy. Przedstawiciel Ukrainy przy UE powiedział, że jest 6-8 przejść granicznych, gdzie konieczna będzie wspólna kontrola. Odbývają się rozmowy z Komisją Europejską na ten temat.

Pan **Marcin Herra** powiedział, że konieczna jest budowa hoteli, portów lotniczych, komunikacji w miastach i pomiędzy miastami. Oczekuje się, że 50% kibiców przyleci samolotami. W sumie 75% ludzi będzie poruszało się samolotami i koleją. Jednak podkreślił, że przejścia graniczne muszą funkcjonować i dlatego powołana została grupa polsko-ukraińska ds. przejść granicznych.

W kwestii biletów na EURO 2012, prezes **Lato** powiedział, że bilety dzielić będzie UEFA, a nie Ukraina i Polska. Choć gospodarze otrzymają 19% biletów, to jednak w ramach zakupu praw do transmisji mistrzostw, które kosztują ok. 1 mld euro, telewizje będą chciały otrzymać bilety na mecze.

- **Kontekst – promocja Stadionu Śląskiego**

Wizyta tej licznej delegacji odbyła się z inicjatywy eurodeputowanego **Jerzego Buzka** (EPP-ED), który promował w Brukseli Stadion Śląski pod hasłem: „Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Polska/Ukraina - od Włodka Lubańskiego, polskiej gwiazdy futbolu, do Euro 2012 na Śląsku”. W maju br. Komitet Wykonawczy UEFA wybierze osiem miast w Polsce i na Ukrainie, które będą gospodarzami Euro 2012. Stadion Śląski na razie znajduje się na liście rezerwowej.

Poza ww. gośćmi, w imprezie uczestniczyli: przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Hans-Gert Pöttering**, polska komisarz UE ds. polityki regionalnej **Danuta Hübner**, ambasadorowie Polski w Belgii i przy UE, przedstawiciele belgijskiej Polonii oraz kilkudziesięciu europosłów. W inicjatywę promowania Stadionu Śląskiego włączył się marszałek województwa śląskiego **Bogusław Śmigielski**. Śląski Urząd Marszałkowski przygotował specjalną wystawę dotyczącą bogatej historii „chorzowskiego giganta”. Włodzimierz Lubański, na stałe mieszkający w Belgii, był gwiazdą imprezy, w trakcie której został wyświetlony film „Kapitan”, ilustrujący jego sportową karierę. „Urodziłem się na Śląsku i cały czas jestem z tym regionem związany”, przyznał Wojciech Lubański. Na imprezę zaprosił swoich byłych kolegów z boiska, m.in. Andrzeja Szarmacha, Stanisława Gzila, Stanisława Ośliżkę, Zygmunta Maszczyka, Erwina Wilczka, Joachima Marxa, Stefana Floreńskiego i Eugeniusza Fabera.

Impreza w Brukseli to kolejny etap w walce, jaką władze województwa prowadzą o zorganizowanie meczów w ramach Euro 2012 na Stadionie Śląskim. Warto przypomnieć, że jeszcze kilka lat temu taki pomysł wywoływał uśmiech politowania. Teraz, gdy Euro 2012 znalazło się w zasięgu ręki, stało się dla władz wojewódzkich przedmiotem największego pożądanego. Zaplanowane przedsięwzięcie modernizacji stadionu ma pochłonąć prawie 300 milionów złotych. Tak radykalna, realizowana przez ekipę marszałka Bogusława Śmigielskiego, przebudowa Stadionu Śląskiego, jest niespotykanym w skali województwa inwestycyjnym krokiem, biorąc pod uwagę, że Śląsk może być w ogóle pominięty w rozdziale meczów na Euro 2012.

„W Parlamencie Europejskim nie każdy wie, że najbliższe mistrzostwa Europy odbędą się w Polsce i na Ukrainie. Chcemy przypomnieć o tym europosłom, a jednocześnie promować Stadion Śląski, jako arenę Euro 2012. To najwspanialszy polski obiekt sportowy, na którym reprezentacja Polski święciła swoje największe triumfy. Nie wyobrażam sobie, żeby podczas finałów ME rozgrywanych w naszym kraju na liście aren turnieju zabrakło Chorzowa”, powiedział poseł Jerzy Buzek.

Uczestniczący w imprezie minister **Mirosław Drzewiecki** podkreślił, że Chorzów ma takie same szanse na organizację meczów, jak pozostałe miasta kandydackie. „Jeśli chodzi o potencjał i dokonania, Chorzów jest nie do pobicia” - mówił. Zapewniał, że ma takie same szanse na goszczenie meczów w 2012 roku jak inne miasta: Kraków, Gdańsk, Poznań i Wrocław. Według niego, ostatecznego wyboru UEFA ma dokonać na przełomie 2009/10 roku, kiedy podejmie decyzję, ile polskich miast będzie gościło rozgrywki mistrzostw Europy, organizowanych przez Polskę wspólnie z Ukrainą. Wstępnie planuje się, że będą to cztery stadiony (w tym na pewno Stadion Narodowy w Warszawie), podobnie jak na Ukrainie. „Dzisiaj wszystkie te polskie miasta mają szanse być gospodarzami. Wszystkie są na tej samej pozycji; jeden stadion jest pewny: Warszawa” - powiedział minister Drzewiecki. „Po cichu - jako obywatel, nie jako minister - wierzę, że Polska będzie miała przynajmniej pięć stadionów, a może nawet sześć” - dodał. Musiałby się to odbyć kosztem Ukrainy - ale minister zastrzegł, że „oczywiście życzy partnerom ukraińskim, żeby wszystko im się udało”.

Poseł **Buzek** podkreślał współpracę Polski i Ukrainy w organizacji Euro 2012. „UEFA jest lepsza niż UE i jednoczy nas szybciej ponad granicami Schengen” - podkreślił. Zgodził się z nim przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Hans-Gert Pöttering**, który powiedział: „Metaforycznie UE przekroczy swoje granice. Sport

pozwała na pokonywanie granic, wzmacniając współpracę między UE a jej wschodnimi sąsiadami”. Włodzimierza Lubańskiego nazwał jednym z najlepszych piłkarzy w historii polskiego futbolu. Natomiast komisarz UE ds. polityki regionalnej **Danuta Hübner** nazwała Lubańskiego w swoim przemówieniu „ambasadorem polskiej piłki nożnej, polskiego Euro-2012, Polski w UE”.

O tym, że w stadion trzeba inwestować, przekonują chociażby lider U2 Bono, który domagał się, by jego koncert w Polsce odbył się w Chorzowie, oraz trener reprezentacji Polski w piłce nożnej Leo Beenhakker, na którego też działa magia Stadionu Śląskiego.

Opracowała:
dr Magdalena Skulimowska¹

¹ W sprawozdaniu wykorzystano notatki prasowe PAP oraz informacje ze strony internetowej eurodeputowanego Jerzego Buzka.